

# "THE ZGODA"

Official Organ of the  
POLISH NATIONAL ALLIANCE  
of the U. S. of N. A.

## WEEKLY EDITION

The only Polish Newspaper  
in America that Circulates ex-  
tensively in every State of the  
Union

1406-1408 W. Division Str.  
CHICAGO, ILL.



# "ZGODA"

Organ Związku Narodowego  
Polskiego w St. Zjedn.

## WYDANE TYGODNIOWE

Stacy Polakowski Wyhodatu  
rzetelnie i uczciwie we wszyst-  
kich sprawach naród polski ob-  
chodzących.

1406-1408 W. Division Ul.  
Wicker Park Station.  
CHICAGO, ILL.

Entered as second-class matter November 8, 1911. at the Post Office at Chicago, Illinois, under the Act of July 16, 1894.

No. 16.

(Wydanie dla kobiet)

Chicago, Ill. 18go Kwietnia (April) 1912.

(Women's Edition)

Rok (Vol.) 31.

## Klemens Janicki.

Jedną z najpiękniejszych postaci w literaturze naszej, a nieznaną prawie szerszej publiczności jest przedwcześnie zmarły poeta XIV wieku Klemens Janicki. Poeta ten urodził się w małej chłopskiej chatce we wsi Januszkowie w Wielkopolsce. Drobnej, delikatnej budowy, niezwykle piękne chłopię, celujące przy tem w naukach w Poznaniu, gdzie go do szkoły posłano, zwróciło na siebie uwagę Arcybiskupa Gnieźnieńskiego Andrzeja Krzyckiego. Arcybiskup odgadł w chłopcu niespospolite zdolności, zajął się szczerze jego losem, dał wstęp na swój dwór, nakładał na jego wykształcenie, a umierając wcześniej polecił gorąco przyjacielowi swemu, znakomitemu magnatowi polskiemu, wojewodzie krakowskiemu, Piotrowi Kmicie. Młody poeta stał się wkrótce ulubieńcem nowego swego opiekuna.

Dla dalszych studyów i poratowania wątłego zdrowia wyjechał Janicki do Włoch, gdzie też przepędził większą część swego życia. Wrażliwa poetyczna jego dusza rozkoszowała się cudami przyrody i pięknymi dziełami sztuki, nagromadzonemi w tej ojczyźnie artystów, a niezwykle zaletami obdarzony umysł ćwiczyli znakomici profesorowie na uniwersytetach włoskich. Studya ukończył w Padwie pod kierunkiem słynnego humanisty Łazarza Bonamiki i na tamiecznym uniwersytecie uzyskał tytuł doktora filozofii.

Nadzwyczajne zdolności, w młodym wieku zdobyta już sława poetycka, niezwykle piękna powierzchowność i ujmujące obejście cechujące młodego Polaka, ułatwiło mu nawiązanie stosunków ze znakomitościami zagranicznymi. Sławny w Padwie mąż, kardynał Piotr Rembo, wyróżniał Janickiego szczególniejszemi względami, a papież Paweł III znawca i lubownik poezji i sztuki, obdarzył go za poezje laurowym wieńcem.

Klemens Janicki zasłynął w świecie jako znakomity poeta łaciński a nazwisko jego znane było daleko poza granicami kraju. Pomimo świetnych stosunków,

bogactwa i sławy, które zdobył na obcej ziemi, nie zapomniał ani na chwilę o ojczystym kraju. Listy jego pisane do Kmity i matki staruszkę pełne są rzewnej tęsknoty i gorącego przywiązania do rodzinnej ziemi, której wszystkie skarby świata zastąpić nie są w stanie.

We wspaniałym pałacu patrycjusza weneckiego Jerzego Contarini'ego marzył o małej biednej rodzinnej chatce, o zapachu i kraście ojczystych pól i łąk. W cieniu cyprysów i drzew oliwnych tęsknił za szumem gruszy i lipy na ojczystej miedzy.

Przywiązaniu swojemu i tęsknocie dał cudny wyraz w elegii zatytułowanej "Tęsknota za krajem", która kończy się słowami:

Dziwię się Włochom, Polskę  
wielbię szczerze,  
Tutaj podziwem, tam miłością  
stoje  
Do mojej Polski prawnie przy-  
należę  
Tu mam gościnę, a tam Bogi  
moje.

Powrócił mimo wzmagaających się cierpień i umarł w Krakowie w roku 1543, mając zaledwie 27 lat.

Klemens Janicki pisał wyłącznie po łacinie, w XIV bowiem wieku język polski nie był zupełnie w użyciu, zastępowała go na każdym polu łacina.

Poezje Janickiego wzorowane na mistrzach klasycznych odznaczają się niezwykłą gładkością wiersza, rzewnością i dowcipem. Przeważa w nich a nawet wyłącznie panuje pierwiastek liryczny. Krótkie, ale pełne cierpień fizycznych i głęboko odczutyh zawodów życie, smutnie nastroiło lutnię poety. Podczas choroby, w chwilach gdy boleści ustępowały, najpiękniejsze układał wiersze.

Prace jego są następujące:

„Epigrammatum Libel“, czyli Księga elegii, Epithalamium Sar. Regi Poloniae D. Sigis Augustae, t. j. wiersz na wesele króla Zygmunta Augusta. „Clementes Janicii Polonii poetae laureati poemata Vilae Regum Poloniae elegiaco carmine“. Wiersz ten bardzo piękny, przedrukowany był

wielokrotnie. „In polonici restitutis varietalem atque imcon stautia dialogue i t. d., t. j. dialog o niestalej rozamitości odzieży u Polaków, i wiele innych poezyj napisał jeszcze Janicki.

Tłómaczyli go na język polski częściowo Paszkowski, Sygiert, Zagórski, wszystkie zaś prawie elegie i epigramy przełożył Władysław Syrokomla.

## Adres Młodzieży Włoskiej

(Z biura informacyjno-prasowego Rady narodowej).

Grozący nam projekt wydzielenia ziemi Chełmskiej z Królestwa Polskiego wywołuje zagranicą, nawet w odległych krajach, u ludzi, mających poczucie sprawiedliwości, serdeczne wyrazy sympatii dla Polski. Głosem takiej serdecznej przyjaźni, sympatii i współczucia dla sprawy odezwano się za granicą w ostatnich czasach bardzo wiele. Dziś nadchodzi do nas z Egiptu nowy głos. Oto młodzież włoska szkół średnich w Kairze wysłała do młodzieży polskiej ziemi Chełmskiej serdeczny i gorący adres, w którym wyraża młodzieży polskiej serdeczne uczucia przyjaźni i sympatii, oraz wyrazy protestu wobec nowego ciosu, który nam grozi.

Inicytorem tego protestu jest znany we Włoszech uczony włoski dr. August de Benedetti, profesor liceum włoskiego w Kairze. Prof. de Benedetti niejednokrotnie z wystąpien publicznych dał się nam poznać, jako szczerzy przyjaciel Polski i zabierał kilkakrotnie głos w sprawach polskich w prasie włoskiej.

Dowiedziawszy się o nowym groźącym Polsce niebezpieczeństwie, postanowił zainteresować niem opinię publiczną oraz młodzież, której wychowaniu oddany jest z całym zapalem szlachetnej i gorącej swej duszy. Jako profesor historii powszechnej w liceum włoskiem, w Kairze miał sposobność przedstawić młodzieńczym swym słuchaczom dzieje Polski i zaznajomić ich z nowym ciosem groźącym Polsce. Wyrazem uczuć wywołanych u uczniów swoich jest „Adres młodzieży włoskiej szkół średnich miasta Kairu“ do młodzieży ziemi Chełmskiej, który nadszedł w

tych dniach do Lwowa i który, na tem miejscu podajemy w przekładzie polskim:

### Do koleżanek i kolegów ziemi Chełmskiej w Polsce.

„Z sercem pełnem smutku i głębokiego oburzenia, my, uczniowie włoskich szkół średnich w Kairze, dowiadujemy się od naszego profesora historii p. Augusta de Benedetti, iż zamierza ją Waszą ziemię oderwać od Polski. W tym ciężkim dla Was okresie troski i niepokoju, jak bracia śledzimy Wasz szlachetny i wytrwały opór. A bolejąc razem z Wami na myśl o bohaterskich dzieciach wrześnieńskich, wyrażamy Wam naszą gorącą sympatię. My, Włosi, którzy tyle wycierpieliśmy, walcząc za naszą wolność i niepodległość, odczuwamy teraz cały Wasz ból na myśl o niebezpieczeństwie, groźącym Waszej religii, Waszym zwyczajom narodowym, Waszej pełnej chwały mowie, w której Wasze matki śpiewały Wam pieśń szczerze kołysanki, w której Wy sami wypowiedzieliście pierwsze Wasze uczucia i pierwsze myśli.

Całym sercem jesteśmy z Wami, dalecy koledzy i koleżanki, i życzymy Wam z głębi duszy, by niesprawiedliwy projekt został odrzucony przez Dumę, choćby dla honoru Rosyi, i by Wasza chorągiew biało-czerwona powiewała nad tą ziemią, która jest Wasza i całej Polski“.

Mamy nadzieję, że czytelnicy nasi, dowiadując się o tym objawie sympatii młodzieży włoskiej dla nas, podzielają głęboką i szczerą wdzięczność, jaką winniśmy naszym dalekim przyjaciółom oraz ich szlachetnemu wychowawcy, profesorowi Benedettiemu.

### BUDZI SIĘ LAS...

Ej, ty borze, ciemny borze,  
Nie skarż się, oj, nie!  
Mroźna zima przejdzie wkrótce,  
Bo czas szybko mknie;  
I nadejdzie ciepła wiosna,  
Której pragniesz tak.  
W twe gęstwiny zwierz powróci  
I przyleci ptak,  
Bujny mech pokryje ziemię  
I zakwitnie kwiat...  
Ciepło, jasno będzie w lesie,  
Piękny będzie świat!  
M. Bobińska.